

**Sygnatura akt VI Ka 307/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 czerwca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Katarzyna Kajda

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2015 r.

przy udziale przedstawiciela KMP w G. sierż. sztab. R. W.

sprawy obwinionego **A. W.** s. B. i E.,

ur. (...) w Z.

o wykroczenie z art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 lutego 2015 r. sygnatura akt IX W 967/13

na mocy art. 104 § 1 pkt 7 kpw, art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 118 § 2 kpw

1. uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw umarza postępowanie przeciwko A. W. o zarzucony mu czyn opisany w części wstępnej zaskarżonego wyroku;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego A. W. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych w postępowaniu odwoławczym kosztów obrony obwinionego z wyboru;
3. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 307/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 10 lutego 2015r., sygn. akt IX W 967/13 apelację osobistą wywiódł obwiniony A. W., który zaskarżając wyrok w całości zarzucił szereg naruszeń przepisów prawa procesowego, mających wpływ na jego treść wymienionych w apelacji w pkt. 1 pkt a), b), c) ,d), e), obrazę prawa materialnego, tj. art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowy oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony ponosi odpowiedzialność za zdarzenie zaistniałe w dniu 27 kwietnia 2013r., podczas gdy prawidłowa analiza akt sprawy prowadzi do przeciwnego wniosku.

Podnosząc te zarzuty apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od stawianego zarzutu, ewentualnie o uchylenie zapadłego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wywiedziona przez obwinionego A. W. osobista apelacja okazała się skuteczna o tyle, że w wyniku jej rozpoznania Sąd Okręgowy stwierdził wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.w. w postaci przedawnienia karalności wykroczenia zarzucanego obwinionemu, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, i umorzeniem postępowania w niniejszej sprawie.

Wymieniony art. 104 § 1 pkt 7 k.p.w. wskazuje jako bezwzględną przyczynę odwoławczą wystąpienie okoliczności wyłączającej postępowanie m.in. w myśl art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w., który to przepis jako ujemną przesłankę procesową przyjmuje wpływ terminu przedawnienia karalności.

Zgodnie z art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok. Jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Czyn zarzucany A. W. został popełniony 27 kwietnia 2013 roku. Sąd Rejonowy w Gliwicach zaskarżony wyrok wydał w dniu 10 lutego 2015r., a zatem przed upływem przedawnienia karalności. Skoro jednak stanowiące negatywną przesłankę procesową przedawnienie karalności podlega badaniu przez sąd odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jako że jej nieuwzględnienie powoduje wystąpienie uchybienia należącego do bezwzględnych przyczyn odwoławczych - art. 104§ 1 pkt 7 k.p.w., to sąd odwoławczy orzekając w dniu 16 czerwca 2015 r. był zobowiązany je uwzględnić i zapadły wyrok uchylić, zaś postępowanie karne wobec A. W. o czyn zarzucany mu w części wstępnej wyroku umorzyć wobec przedawnienia karalności tego wykroczenia. Jednocześnie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego zasądził kwotę 420 zł stanowiącą zwrot poniesionych przez niego w postępowaniu odwoławczym wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru, wysokość których ustalona została - na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Zgodnie z art.118 § 2 k.p.w. kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Postępowanie należy bowiem umorzyć w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie karalności, ale tylko wtedy, gdy nie ma od razu podstaw do uniewinnienia oskarżonego z braku czynu lub braku znamion czynu jako wykroczenia (przestępstwa) albo braku winy. Umorzenie z racji przedawnienia wchodzi też zawsze w rachubę, gdyby kwestie istnienia czynu, jego znamion i odpowiedzialności wymagały dalszego dowodzenia, gdyż postępowaniu w tej materii stoi już na przeszkodzie przedawnienie karalności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r., IV KKN 264/99, LEX nr 54407).

Sąd Okręgowy miał więc w polu widzenia możliwość wydania w postępowaniu odwoławczym orzeczenia najkorzystniejszego dla obwinionego A. W., to jest uniewinnienia go od popełnienia zarzucanego mu czynu. Doszedł jednak do przekonania o zasadności oceny dowodów zaprezentowanej przez sąd meriti, która z gruntu rzeczy jawi się jako prawidłowa, choć przyznać należy rację skarżącemu, że oddalenie wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy w dniu 10 lutego 2015r. z powodu niemożności zapoznania się z aktami sprawy, w tym z uzupełniającą opinią biegłego, w kontekście następującej po niej decyzji sądu rejonowego odnośnie oddalenia wniosku dowodowego w przedmiocie wezwania na rozprawę biegłego wydającego tę ekspertyzę w celu wyjaśnienia pojawiających się w niej rozbieżności, mogły zostać potraktowane jako uchybienia mogące mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, przy czym weryfikacja tej hipotezy wymagałaby dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, ale uzupełnienie postępowania w kierunku wskazywanym w środku odwoławczym nie jest natomiast już możliwe, a to z uwagi na wspomnianą okoliczność wyłączającą dalsze prowadzenie postępowania.

Pomimo tych mankamentów, w realiach niniejszego postępowania na gruncie dotychczas zebranych dowodów, których zasadniczej wymowy nie mógłby podważyć żaden inny dowód, przeprowadzenia którego domagał się apelujący, w sposób prawidłowy ustalono istnienie przesłanek, o których mowa w art. 86 § 1 kw., albowiem obwiniony nie zachowując szczególnej ostrożności wymaganej od niego w związku z manewrem zmiany kierunku ruchu i nie upewniwszy się, czy nie jest wyprzedzany przez inny pojazd podjął manewr skrętu w lewo, w wyniku czego doprowadził do zdarzenia kierowanego przez siebie pojazdu z radiowozem policyjnym mającym w tamtym momencie status pojazdu uprzywilejowanego, następstwem czego pojazd kierowany przez obwinionego uderzył w zaparkowany

na poboczu drogi samochód innego użytkownika drogi, zaś dysponent samochodu policyjnego doznał określonych obrażeń ciała. Przedstawione wyżej ustalenia wynikały z zeznań przede wszystkim M. S., P. W. oraz M. H. (1), dość stanowczo i konsekwentnie obciążającego tego sprawcę, o czym była mowa w pisemnych motywach wyroku. To właśnie na podstawie tych dowodów sąd rejonowy zrekonstruował przebieg wydarzeń. Uczynił to, gdyż uznał wypowiedzi wspomnianych świadków za wiarygodne. W świetle dowodów obwinionego obciążających okoliczność, że A. W. zaprzeczył swemu sprawstwu w odniesieniu do tego czynu nie może dowodzić jego niewinności. Choć stanowisko obwinionego miało umocowanie w relacjach jego żony I. W., to sąd meriti oceniając je w prawidłowy sposób sięgając po kryteria wymienione w art. 7 k.p.k. uznał je za niewystarczające do podważenia tez oskarżenia. Sprawstwa obwinionego dowodzą bowiem omówione już wcześniej dowody, analizowane w oparciu o całokształt ujawnionych w sprawie dowodów stosownie do treści art. 410 k.p.k., w tym opinii biegłych, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z przedstawionych wyżej powodów sąd II instancji uznał, że nie doszło do obrazy art. 4 i 7 k.p.k., co musiało skutkować uznaniem bezzasadności tych zarzutów. Konsekwencją tego było wywiedzenie prawidłowego wniosku, że zachowanie obwinionego stanowiło wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

Oczywistym jest, że wykonujący manewr skrętu w lewo nie ma obowiązku upewniać się, czy wykonując go nie zajędzie drogi nieprawidłowo wyprzedzającemu go pojazdowi. Sąd odwoławczy w niniejszym składzie w pełni podziela przywołany przez skarżącego pogląd prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zwrócić należy jednak skarżącemu uwagę, że ów obowiązek nie ma charakteru bezwarunkowego, oznaczając, że wykonującemu taki manewr dopóty nie można zarzucić naruszenia zasad bezpieczeństwa, dopóki nie wykaże się mu, że widział lub powinien widzieć pojazd poruszający się po tym pasie. W rozstrzyganej sprawie wszelkie spekulacje w tym zakresie ucinają zeznania najbardziej obiektywnego świadka M. H. (2) jadącej w tamtym czasie samochodem ulicą (...) w kierunku Z., która jednoznacznie zeznała, że w samochodzie poruszającym się lewym pasem ruchu w kierunku centrum G. z dużą prędkością i wyprzedzającym inne pojazdy, był włączony sygnał dźwiękowy. W świetle zatem przywołanych zeznań oczywistym jest, że oskarżonemu A. W. można zarzucić naruszenie zasad bezpieczeństwa, jako że uwzględnivszy wypowiedź wzmiankowanego świadka powinien widzieć kierowany przez M. S. pojazd uprzywilejowany wysyłający sygnały świetle i dźwiękowe poruszający się po lewym pasie, a mimo to kontynuował manewr skrętu w lewo doprowadzając nim do kolizji. Wobec powyższego wbrew odmiennym wywodom apelującego w tym układzie procesowym nie doszło zatem do naruszenia art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowy.

Jakkolwiek słusznie wskazał Sąd meriti, że w rozstrzyganej sprawie M. S. do zaistniałego zdarzenia drogowego także się przyczynił, niemniej jednak o ekskulpacji obwinionego mowy być nie może, skoro uznanie sprawstwa A. W. w zakresie zarzucanego mu wykroczenia w świetle dotychczas zebranych dowodów uchodzić musi za prawidłowe.

Mimo tego orzeczenie Sądu I instancji nie mogło się ostać z przyczyn wyżej wskazanych jako że po wydaniu zaskarżonego wyroku nastąpiło przedawnienie karalności.

Z tych względów rozpoznanie apelacji skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania o ten czyn, stosownie do treści przywołanych przepisów, z powodu przedawnienia orzekania, którego karalność przedawniła się w dniu 27 kwietnia 2015r.